



Poznań, 12 kwietnia 2017 r.

**STANOWISKO**  
**w sprawie Interpelacji nr MOB/2017/IV/4 oraz MOB/2017/IV/3**  
**dotyczących utworzenia klubu dyskotekowego w Forcie Va**

Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra – właściciel Fortu Va w Poznaniu i części przyległych do niego gruntów – otrzymało z Urzędu Miasta Poznania kopie wymienionych w tytule interpelacji, datowanych na 06.04 i 11.04.2017. W dokumentach tych Radny PiS, Pan Michał Bruczkowski, był uprzejmy stwierdzić, że *lud Poznania domaga się zmian* polegających na utworzeniu na terenie należącego do nas fortu klubu dyskotekowego – *prawdziwego królestwa tak zwanego „melanżu”*<sup>\*</sup>, w którym *młodzi obywatele obydwu dzielnic [Piątkowa i Winograd] mogliby m.in. zawiązywać [...] relacje uczuciowe.*

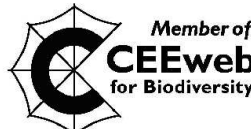
Doceniamy troskę Pana Radnego o potrzeby młodzieży, do której zalicza się także wielu członków i działaczy naszego Towarzystwa. Wyrażamy jednak zdziwienie, że formułując w imieniu „ludu” swoje postulaty, nie skontaktował się w tej sprawie w pierwszej kolejności z właścicielem większości obiektu, mimo że jak wynika z obu Interpelacji, wiedział, iż jest nim nasze Towarzystwo.

Wyjaśniamy, że PTO „Salamandra” nabyło ten fort na własność w roku 1998, w celu ochrony zimujących w nim nietoperzy. Po porzuceniu obiektu przez poprzedniego użytkownika, ten należący wówczas do Skarbu Państwa zabytek szybko niszczał. Nie był w żaden sposób zabezpieczony, co prowadziło do dewastacji elementów murowanych, kradzieży różnych zabytkowych części metalowych oraz niepokojenia, a czasami także celowego zabijania nietoperzy. Aby zmienić ten stan rzeczy PTO „Salamandra” zdecydowało się nabyć tę nieruchomość i zabezpieczyć ją przed dalszą dewastacją. Aktualnie – na podstawie umowy z obecnym, bezpośrednim użytkownikiem – fort ten jest wykorzystywany także do celów edukacyjnych i turystycznych, oraz poddawany stopniowej renowacji w porozumieniu z właściwym organem ochrony zabytków.

M.in. w wyniku zabezpieczenia Fortu Va oraz dostosowania sposobu jego użytkowania do potrzeb siedliskowych nietoperzy, wykorzystywanie fortu przez te zwierzęta wzrosło. Średnia liczba zimujących tam nietoperzy w obecnej dekadzie jest ponad 2-krotnie wyższa, niż w ostatniej dekadzie XX w. – przed przejściem go przez Towarzystwo. Obecnie pomieszczenia tego fortu kwalifikują się jako jedno z pięciu najliczniejszych zimowisk nietoperzy, spośród schronień należących do obszaru Natura 2000 Fortyfikacje w Poznaniu PLH300005, w tym trzecie pod względem liczby osobników nocka dużego – gatunku będącego jednym z przedmiotów ochrony w obszarze.

W naszym przekonaniu w obiekcie tym nie da się pogodzić działalności dyskoteki z ochroną nietoperzy. Potwierdzają to doświadczenia z innych fortów zewnętrznego pierścienia forttecznego. W dwóch poznańskich fortach, gdzie organizowano dyskoteki (VI i VIII), po rozpoczęciu takiej działalności liczba nietoperzy spadła szybko do ok. 25% stanu z lat poprzednich. W Fortcie VIII, w którym działalności tej zaprzestano, liczba nietoperzy zaczęła się stopniowo odbudowywać. Podany w Interpelacji przykład pubu w fortyfikacji przy ul. Powstańców

<sup>\*</sup> „Melanz”, w użytych w Interpelacji slangowym znaczeniu, to impreza z dużą ilością alkoholu, często połączona z paleniem „stuffu” (marihuany lub twardszych narkotyków). Nazwa pochodząca od francuskiego *mélange* (łączenie, mieszanie) wg różnych interpretacji nawiązuje do mieszania używek lub do różnobarwnych, wzorzystych pozostałości (wymiocin) po libacji.



Wielkopolskich jest nietrafiony. Jest to niewielki fragment (blokhauz przeciwskarpy) bastionu twierdzy poligonalnej – obiektu wysadzonego i w większości zasypanego na początku ubiegłego wieku, który nigdy nie stanowił istotnego zimowiska nietoperzy (pozostałości Fortu IV z twierdzy fortowej znajdują się w innej części Poznania i są schronieniem tych ssaków).

Biorąc pod uwagę miejsca wybierane przez różne gatunki nietoperzy na gody i hibernację, w tym forcie nie da się, w naszej opinii, racjonalnie rozdzielić przestrzennie i skutecznie odizolować działalności klubu dyskotekowego od pomieszczeń zajmowanych przez nietoperze. Nie można też tych rodzajów użytkowania rozdzielić czasowo. Dyskoteki odbywają się przede wszystkim wieczorami i nocami (wówczas, gdy późnym latem i jesienią to nietoperze w tym forcie „zawiązują relacje uczuciowe”, czyli odbywają gody). Głównym okresem dyskotek jest karnawał – czas zimowania nietoperzy, podczas którego należy im zapewnić spokój oraz stabilne warunki pod względem wilgotności i temperatury. Dopuszczalną formą zabaw tanecznych mogłyby więc być sporadyczne imprezy poza sezonem przebywania w forcie nietoperzy, nie wymagające jakichkolwiek modyfikacji mogących trwale wpłynąć na mikroklimat wnętrza. Omawiany obiekt jest ponadto fortem pomocniczym, który ma znacznie mniej pomieszczeń niż forty główne (jak VI czy VIII) i nie ma w nim dużych sal. Charakteryzuje się też niską temperaturą i wysoką wilgotnością. Ten Fort został podczas wojny częściowo uszkodzony i niektóre jego fragmenty mogą stwarzać zagrożenie dla penetrujących je ludzi. Gdyby więc nawet było możliwe dostosowanie niektórych jego pomieszczeń do działalności klubowej, należy się liczyć z dużymi kosztami takiej adaptacji i późniejszej działalności.


W drugiej Interpelacji Pan Radny pyta m.in. o *możliwość przejęcia na własność Miasta Poznania części lub całości budynku Fortu Va*. W obecnym porządku prawnym utworzenie klubu dyskotekowego (prowadzonego zgodnie z Interpelacją przez podmiot prywatny) trudno uznać za cel publiczny uprawniający do wywłaszczenia. Biorąc jednak pod uwagę praktykowane w ostatnim czasie szybkie i radykalne zmiany krajowych przepisów lub ich interpretacji (znane nam w szczególności w odniesieniu do prawa ochrony przyrody), zaznaczamy, że zimowisko nietoperzy w tym obiekcie jest chronione także na podstawie prawa Unii Europejskiej.

Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra” jest otwarte na dyskusję dotyczącą możliwych zmian czy urozmaicenia oferty kulturalnej lub oświatowej w Fortcie Va, zwłaszcza jeśli takim propozycjom będą towarzyszyły środki na ich realizację. Mamy nadzieję, że w przyszłości takie postulaty będą do nas kierowane bezpośrednio, a nie za pośrednictwem mediów czy Urzędu Miasta.

Na zakończenie pragniemy po raz kolejny zwrócić uwagę na pilną konieczność opracowania planu zagospodarowania i ochrony poznańskich fortyfikacji. Brak spójnej strategii, godzącej propozycje użytkowania fortów (w tym rekreacyjnego) z potrzebami ochrony zabytków oraz nietoperzy i ich siedlisk, przyczynia się do coraz większego chaosu w tej dziedzinie i narastania konfliktów pomiędzy podmiotami zainteresowanymi ochroną przyrody, zachowaniem walorów architektonicznych i historycznych, promocją turystyki oraz użytkownikami fortów. Szansą na wypracowanie kompromisu był zespół do spraw fortyfikacji, powołany w 2015 roku przez Prezydenta Miasta Poznania. Niestety, do zespołu tego nie włączono przedstawiciela Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, zarządzającej obszarem Natura 2000 Fortyfikacje w Poznaniu, ani reprezentanta poznańskich przyrodników, od lat zaangażowanych w ochronię nietoperzy w tych obiektach.

Z poważaniem,

w imieniu PTO „Salamandra”

  
dr inż. Andrzej Kepel  
prezes Zarządu